

Ewangelizacja – Ważnym zagadnieniem (PL n.1-6)

Komentarze, fragmenty i pytania Ewald Kreuzer, SFO

W dalszej części można przeczytać fragmenty oryginalnych pierwszych sześciu części Adhortacji Apostolskiej Papieża Pawła VI „Evangelii nuntiandi”. Należy pamiętać, że został on opublikowany w 1975 roku i po pracach Synodu Biskupów, które miały miejsce w Rzymie w 1974 roku. Teraz zdajemy sobie sprawę – być może nawet wyraźniej niż kilka lat temu – o znaczeniu tego dokumentu. Prosta struktura Evangelii nuntiandi pokazuje wymiary dokumentu, którego nazwano: „zwiastun nowych czasów, nowej ewangelizacji”. (Kardynał Lucas Moreira Neves, OP, w: L'Osservatore Romano, Tygodnik Edition 17 stycznia 2001).

1. Głoszenie Ewangelii ludziom naszych czasów, pełnym nadziei, ale również często nękanym lękiem i trwogą, należy uważać bez wątpienia za służbę świadczoną nie tylko społeczności chrześcijan, ale także całej ludzkości. Dlatego obowiązek umacniania braci – który otrzymaliśmy od Chrystusa Pana wraz z urzędem Następcy Piotra¹ i który uważamy za naszą codzienną troskę, za program życia i działania oraz za pierwszorzędną część Naszego Pontyfikatu – wydaje się Nam o wiele wyższy i pilniejszy, gdy chodzi o umacnianie Naszych braci w dziele ewangelizacji, aby oni w tych niepewnych i burzliwych czasach wykonywali to dzieło z coraz 'większą miłością, gorliwością i radością.

2. Nowy okres ewangelizacji. Kościół ma jeden cel do wypełnienia – głoszenie Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa – Dobrą Nowinę głosi na mocy podwójnego podstawowego zlecenia: „Przyobleczcie się w nowego człowieka” (por. Ef 4:24, 2:15; Kol 3:10, Ga 3:27, Rz 13:114; 2 Kor 5,17) i „ Pojednajcie się z Bogiem”. (2 Kor 5,20). Chcemy to uczynić z okazji dziesiątej rocznicy zakończenia Soboru Watykańskiego II, którego cele dają się streścić się w tym jednym: aby Kościół coraz lepiej starał się głosić Ewangelię ludziom... Chcemy to uczynić w rok po trzecim Zgromadzeniu Ogólnym Synodu Biskupów, które jak wiadomo,

było poświęcone ewangelizacji. W rzeczywistości, na koniec tego pamiętnego Zgromadzenia Ojcowie zdecydowali się z zaufaniem i prostotą przekazać owoc swojej pracy Pasterzowi Kościoła Powszechnego, oświadczając, że oczekują od niego nowych impulsów, które przeniknięte nieśmiertelną siłą i mocą Pięćdziesiątnicy, przyniosłyby nowe czasy dla ewangelizacji.

3. (Bringing) Chrześcijańskie przesłanie do współczesnego człowieka. Mamy podkreślać wagę kwestii ewangelizacji przy wielu okazjach. W dniu 22 czerwca 1973 r. mówiliśmy do Świętego Kolegium Kardynałów: warunki społeczeństwa, w którym żyjemy, zmuszają nas wszystkich do zmiany metod i poszukiwania wszelkich środków, aby móc głosić ludziom naszego wieku orędzie chrześcijańskie. Bo tylko w tym będzie mógł współczesny człowiek odnaleźć odpowiedzi na swoje pytania, a także zaczerpnąć siły do wypełniania obowiązków, aby należycie odpowiedzieć na przynaglające nas postulaty Soboru, jest rzeczą konieczną, abyśmy nie tylko mieli przed oczyma dziedzictwo wiary, które Kościół winien przekazywać całe i nienaruszone, lecz także, abyśmy podawali to dziedzictwo dzisiejszym ludziom sposobem możliwie jasnym i przekonywującym.

4. Pytania. Na tej wierności względem orędzia, któremu służymy, a także względem ludzi, którym winniśmy przekazywać je całe i żywe, zasadza się sedno ewangelizacji. Stawia ona trzy bardzo trudne kwestie, którymi pilnie zajmowali się Ojcowie Synodu w 1974 roku:

- Jak mianowicie ma się dziś sprawa tej mocy tkwiącej w orędziu ewangelicznym, która ma przenikać do głębin sumienia człowieka?
- Do jakiego stopnia i jak ta moc Ewangelii skuteczna jest w prawdziwym przemianianiu ludzi obecnego stulecia?
- Jakich metod należy używać w głoszeniu Ewangelii, żeby jej moc zaktualizować?

Te pytania już wyraźnie uwydatniają problem, jaki Kościół dzisiaj sobie stawia, a który można wyrazić tymi słowami: czy Kościół po Soborze oraz mocą Soboru – który trzeba wpisać w karty najnowszej historii jako godzinę Bożą – czuje się bardziej zdolny do głoszenia Ewangelii oraz do świadomego, wolnego i skutecznego jej wpajania w serca ludzi, czy też nie?

5. Pytanie o zbawienie ludzi. Wszyscy widzimy pilną potrzebę dania na to pytanie szczerzej, pokornej i odważnej odpowiedzi, oraz aby wyciągnąć z niej zasady postępowania. Głoszenie ewangelicznego orędzia nie jest czymś takim, co Kościół mógłby dowolnie albo wykonywać, albo nie wykonywać, ale jest zadaniem i obowiązkiem, nałożonym mu przez Pana Jezusa, ażeby ludzie mogli wierzyć i dostąpić zbawienia. Głoszenie Ewangelii jest zgoła konieczne, jest jedyne w swoim rodzaju i nic go nie może zastąpić. Ta wiadomość jest rzeczywiście konieczna. Nie da się zastąpić. Nie pozwala ani obojętność, synkretyzm lub zakwaterowania. Jest to kwestia zbawienia ludzi. To jest piękno Objawienia, który reprezentuje. To niesie ze sobą mądrość, która nie jest z tego świata. Jest w stanie wzbudzić wiarę – wiarę, która opiera się na mocy Bożej. (Por. 1 Kor 2:05). Ona jest prawdą. Dlatego apostoł prawdy poświęca jej cały swój czas i wszystkie swoje siły, a w razie potrzeby złoży swoje życie w ofierze.

Świadeństwo, które Chrystus dał o sobie, a św. Łukasz przytacza w swej Ewangelii – „Muszę głosić Słowo Boże” – ma wielkie zaiste znaczenie, gdyż jednym słowem określa całe posłannictwo Jezusa: „Ponieważ na to zostałem posłany”. Te słowa nabierają swego pełnego znaczenia, gdy porówna się je z wcześniejszymi tekstami ewangelicznymi, w których Chrystus stosuje do siebie zapowiedź Izajasza proroka: „Duch Pański nade mną; dlatego mnie namaścił, abym głosił Ewangelię ubogim”.

Jezus wyznaje, że właściwym zadaniem, dla którego wypełnienia został posłany przez Ojca, jest nieść radosną nowinę od miasta do miasta, w pierwszym rzędzie

ubogim, którzy często są chętniejsi do jej przyjęcia: iż mianowicie wypełniły się obietnice Przymierza, danego przez Boga. Wszystkie też elementy Chrystusowej tajemnicy – Wcielenie, cuda, nauka, powołanie uczniów, posłanie dwunastu Apostołów, krzyż i Zmartwychwstanie, nieustanna obecność Jego wśród swoich – należały do czynności ewangelizacyjnej.

6. Ewangelizacyjna działalność Jezusa Chrystusa. Świadeństwo, które Pan dał o sobie a św. Łukasz podaje w swej Ewangelii – „Muszę głosić Dobrą Nowinę o królestwie Bożym” (Łk 4,43) – bez wątplenia ma ogromny wpływ na to podsumowanie całej misji Jezusa: „Ponieważ na to zostałem posłany” (Łk 4,43). Te słowa nabierają pełnego znaczenia jeśli porówna się je z wcześniejszymi tekstami ewangelicznymi, w którym Chrystus stosuje do siebie słowa proroka Izajasza: „Duch Pański spoczywa na mnie, bo on mnie namaścił posłał mnie, abym głosił Ewangelię ubogim” (Łk 4,18; Cf 61:1). Jezus został posłany przez Ojca, aby nieść radosną nowinę od miasta do miasta, głosząc ją najuboższych, którzy są często najbardziej otwarci na jej przyjęcie: iż mianowicie wypełniły się obietnice Przymierza, danego przez Boga. Wszystkie też elementy Chrystusowej tajemnicy – Wcielenie, cuda, nauka, powołanie uczniów, posłanie dwunastu Apostołów, krzyż i Zmartwychwstanie, nieustanna obecność Jego wśród swoich – należały do czynności.

Pytania do refleksji i dyskusji we wspólnocie:

1. Dlaczego „ewangelizacja”, jest ważne dla misji Kościoła?
2. Reguła i życie Franciszkanów świeckich jest następująca: „zachowywać Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa, idąc za przykładem świętego Franciszka z Asyżu, dla którego Chrystus był natchnieniem i centrum jego życia w odniesieniu do Boga i ludzi” (reguła FZŚ nr 4). W jakim konkretny sposób franciszkanie świeccy mogą wspierać misji Kościoła głoszenia Ewangelii wszystkim ludziom naszych czasów?